[redacted]

Kraków, Sobota 30 sierpnia 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 198 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Niesłychane prowokacje

hakatystycznego ducha niemieckiego.

Dzikie fanfary wojenne rozlegają się swobodnie na terenie Gdańska

Gdańsk. (PAT.) 27 bm. Przez 3 dni odbywał się tu zjazd niemieckiej partji narodowej w. m. Gdańska. Zjazd rozpoczął się w piątek obradami związku robotników partji liczącej obecnie 564 członków. Główny sekretarz stronnictwa Michaelis przypomniał między innemi, że marszałek Hindenburg odpowiadając na liczne powitania w Sopotach oświadczył, iż

KRESY WSCHODNIE I GDAŃSK PRZY POMOCY BOSKIEJ POŁĄCZĄ SIĘ Z RZESZĄ NIEMIECKĄ,

a dalej, że

FALE WISŁY I BAŁTYKU SZUMIĄ, PRZYPOMINAJĄC, IŻ ZIEMIE TE NALEŻY WYSWOBODZIĆ Z POD JARZMA WROGÓW.

Należy nam — mówił Michaelis — trzymać się razem i ramię przy ramieniu bronić niemczyzny w zagrożonych kresach wschodnich.

W sobotę odbyły się właściwe obrady zjazdu. Wiceprezydent senatu gdańskiego Ziehm mówił o położeniu wewnętrzno- i zewnętrzno politycznem w. m. Gdańska i o stosunkach między Polską i Gdańskiem. Poseł na sejm pruski Ruffel mówił o stosunkach politycznych w Niemczech. W niedzielę w sali strzelnicy odbyło się uroczyste zebranie, na którem prof. dr. Hillger wzywał do wierności dla Rzeszy niemieckiej i flagi czarno-biało-czerwonej. Ze sprawozdania zarządu wynika, że partja liczy 22.240 członków w tem 10.693 mężczyzn i 11.547 kobiet.

„Gdańsku bądź niemieckim!"

Gdańsk. (AW.) Jeden z wieczorów, poświęcony zjazdowi śpiewaków w Hanowerze, jak donosi korespondent „Danziger Ztg." przeznaczony był dla tych chórów, które według wyrażenia tego pisma, reprezentowały oderwanych od ojczyzny Niemców.

Chór gdański odśpiewał pieśń pod tytułem: „Gdańsku bądź niemieckim", którą witano owacyjnie.

Produkcje chóru gdańskiego przeplatane były licznemi mowami, wygłoszonemi przez Niemców z Polski, Czechosłowacji, Zagłębia Saary i Szlezwigu.

„W nieuknionej walce o wolność potrzebni są Niemcom wodzowie"

„Czynu dokona młodzież dzisiejsza".

Królewiec. (AW.) Podczas uroczystości 10-letniej rocznicy bitwy pod Tannenbergiem między innymi wygłosił mowę członek rady miejskiej von Gayl, który oświadczył, że w nieuniknionej walce o wolność potrzebni są Niemcom wodzowie.

Zdaje się, że to pokolenie, które brało udział w wojnie europejskiej, nie będzie miało możności wywalczyć wolności. Czynu tego będzie mogła dokonać młodzież dzisiejsza, gdyż znajdzie się w wieku męskim.

Młodzież z Gdańska wierna Hindenburgowi i Mackensonowi

Królewiec. (AW.) Grupa młodzieży niemieckiej z Gdańska, nosząc nazwę Jungstürmer, zaprezentowała się na uroczystościach wczorajszych generałom Mackensenowi i Hindenburgowi. Prowadził delegację niejaki Heinz Gernot, Waldheim Wyczyński.

Niebezpieczeństwo przewrotu komunistycznego w Bułgarji.

Sofia. (PAT.) 27 bm. Z inicjatywy Rady Ambasadorów międzysojusznicza komisja kontrolna rozpoczęła podróż po Bułgarji celem zbadania wewnętrznej sytuacji, a zwłaszcza sprawy niebezpieczeństwa komunistycznego. Po ukończeniu podróży ma być omówioną sprawa powiększenia armji bułgarskiej.

Zwycięska ofenzywa wojsk hiszpańskich

w Maroku rozwija się.

Madryt (PAT.) 27 bm. Dyrektorjat ogłasza następujący komunikat o położeniu w Marokku.

W strefie zachodniej nad rzeką Lau złamano opór powstańców. Nieprzyjaciel po zaciętej walce musiał się wycofać ze swych pozycji.

Wojska hiszpańskie przeprowadzają w dalszym ciągu ofenzywę. Miasto Tetuan zostało obficie zaopatrzone w środki żywnościowe.

W strefie wschodniej nie zdołano nawiązać kontaktu z nieprzyjacielem znajdującym się w okolicy Aferun.

Włochy zamierzają anektować Dodekanezos.

Wiedeń. (PAT.) 28 bm. Neue Fr. Presse donosi z Rzymu:

W tutejszych kołach poinformowanych przyjmują, że Włochy po wejściu w życie traktatu lozańskiego zaanektują grupę Dodekanezu.

Ta nowa prowincja już od 12 lat znajduje się w administracji włoskiej, ponieważ Włosi obsadzili ją jako zatsaw w czasie wojny włosko-tureckiej, aby zmusić Turcję do wypełnienia zobowiązań traktatu z Ouchy.

Stolicą tej nowej prowincji włoskiej, która nazywać się będzie Dodekanezos, będzie Rodos.

O ośmiogodzinny dzień pracy w Niemczech

Paryż. (PAT.) 28 bm. W sprawie konferencji ministrów pracy Anglji, Francji, Belgji i Niemiec, jaka ma się odbyć w Genewie dnia 8 września w celu rozpatrzenia umowy w sprawie stosowania konwencji waszyngtońskiej o ośmiogodzinnym dniu pracy, „Matin" dowiaduje się, że sprzymierzeni są zdecydowani żądać od Niemiec ścisłego stosowania postanowień międzynarodowego układu w przedmiocie pracy.

Uspokojenie się opozycji

przeciwfaszystowskiej we Włoszech.

Rzym. (PAT.) 28 bm. Prasa włoska szeroko omawia ostatnie wypadki w Neapolu, gdzie miały miejsce krwawe starcia między faszystami a inwalidami wojennymi. Spokój w mieście został przywrócony jedynie dzięki energicznym zarządzeniom władz. Prasa opozycyjna mimo wszystko usiłuje z wydarzeń tych wysnuć znów na niekorzyść rządu wnioski, oraz nowe argumenty przeciwko polityce rządowej.

Bądź co bądź można już stwierdzić pewne złagodzenie tonu w polityce prasowej. Główny przedmiot rozmów politycznych stanowi obecnie stanowisko liberałów wobec rządu i możliwość bardziej bliskiej współpracy. Po ostatniej depeszy Mussoliniego skierowanej do burmistrza Florencji, wyrażono pragnienie współpracy.

Germanofil Nitti

ciągle nie może się pogodzić z oddaniem Górnego Śląska Polsce.

Berlin. (PAT.) 27 bm. Dzienniki tutejsze powtarzają wywiad z byłym włoskim premjerem Nittim, poświęcony układom londyńskim. Z wywiadu z Nittim zasługuje na uwagę następujące zdanie: Poincare i jego współpracownicy łamali ciągle traktat pokojowy. Złamaniem traktatu było obsadzenie prawego brzegu Renu, złamaniem traktatu był również podział Górnego Śląska przy zupełnem pominięciu rezultatów plebiscytu górnośląskiego.

Państwa Małej Ententy

przeciw zniesieniu międzysojuszniczej kontroli zbrojeń w Bułgarji, na Węgrzech i w Anglji.

Praga. (PAT.) 27 bm. Ministrowie państw Małej ententy zastanawiali się w Lublanie nad propozycją komitetu Ligi Narodów dotyczącą zniesienia sojuszniczej komisji kontrolnej w Bułgarji, na Węgrzech i Austrji. Państwa Małej ententy odrzucają tę propozycję jako niebezpieczną. Jugosławja zawiadomiła Ligę Narodów, że ustawa o rozbrojeniu powinna gwarantować praktyczną i bezpośrednią pomoc, ponieważ takiego postanowienia brak. Jugosławja nie będzie mogła zgodzić się na ten projekt. Ministrowie państw Małej ententy 28 bm. zjeżdżają do Genewy.

Rumunja uznała Litwę de jure

Kłajpeda. (AW). „Memeler Ztg." donosi z Kowna, że Rumunja uznała de jure Litwę i wyraziła chęć nawiązania z nią dyplomatycznych stosunków.

Dzikie burdy w parlamencie niemieckim.

Posiedzenie Reichstagu było trzykrotnie przerwane. — Ogólna bijatyka posłów. — Większość dwóch trzecich dla ustawy kolejowej nie została osiągnięta.

Berlin. (PAT.) 27 bm. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy **po odrzuceniu wniosku komunistów domagającego się dopuszczenia do głosowania w parlamencie wszystkich posłów wykluczonych i aresztowanych,** zabrał głos poseł narodowo-socjalny **Frick,** wnosząc o ponowne przekazanie komisji prawniczej **wniosku w sprawie amnestji dla więźniów politycznych.** Zdaniem mówcy w sprawie amnestji zaszła obecnie zmiana, gdyż w razie przyjęcia przez parlament planu Davesa amnestja objęłaby separatystów nadreńskich.

Gdy poseł **Brodauf** zaprotestował przeciwko temu wnioskowi

powstała nieopisana wrzana.

Komuniści i narodowi socjaliści wybiegają z ław i rzucają się na posła Brodauffa.

Pos. **Brodauff broni się paczką gazet. Posłowie socjalistyczni i z centrum interwenjują.**

Powstaje straszna wrzawa i

ogólna bijatyka, w której biorą udział wszyscy komuniści, narodowi socjaliści i posłowie demokratyczni.

Prezydent **Walraff daremnie usiłuje przywrócić spokój** i wreszcie opuszcza salę obrad. **Tumulty trwały jeszcze przez jakiś czas.**

O godzinie 12.10 prezydent Walraff

otworzył ponownie posiedzenie.

W przemówieniu swem dał on **wyraz oburzeniu z powodu zaszłych wypadków** i zakomunikował, że konwent senjorów zbierze się o godz. 2-giej celem wydania koniecznych zarządzeń dla wykrycia winnych. Podczas tego oświadczenia **komuniści znów podnieśli krzyki tak, że słowa prezydenta ginęły wśród ogólnej wrzawy.** Po uspokojeniu się zabrał powtórnie głos prezydent Walraff.

Niegodne sceny — powiedział prezydent — **których byliśmy świadkami dla parlamentu niemieckiego są hańbą.**

Naród niemiecki ma tylko jedno uczucie, uczucie najgłębszego oburzenia. Szczegóły tych zajść będą zbadane, a winni ulegną karze.

Wniosek posła Kuelza demokraty, o natychmiastowe zamknięcie posiedzenia został odrzucony.

Powstaje znów wrzawa.

Prezydent Walraff oświadcza: Sceny te dowodzą, że parlament, aby módz spokojnie obradować musi mieć **specjalną straż bezpieczeństwa.**

Przystąpiono **do drugiego czytania ustawy kolejowej.** Po kilku przemówieniach dyskusję zamknięto.

O godzinie 6-tej wieczorem rozpoczęło się

trzecie w dniu dzisiejszym posiedzenie parlamentu.

Przewodniczący **wykluczył z posiedzenia trzech komunistów, którzy rozpoczęli bójkę.** Ponieważ posłowie ci nie chcieli opuścić sali, przeto **wykluczeni zostali na ośm posiedzeń, a wobec dalszego oporu na dwadzieścia.** Mimo to wykluczeni nie chcieli wyjść z sali.

Przewodniczący zarządził wówczas **opróżnienie trybuny poczem urzędnicy policyjni wyprowadzili opornych posłów komunistycznych z sali.**

Po zlikwidowaniu tego zajścia

przystąpiono do głosowania nad ustawami Davesa.

Głosowanie **na wniosek komunistów, który poparli narodowi socjaliści z Ludendorffem na czele odbywało się imiennie.** Wszystkie **ustawy przyjęto znaczną większością.**

Przeciw ustawom głosowali nacjonaliści, socjaliści narodowi i komuniści. Za pierwszą ustawą, t. zw. **ustawą bankową głosowało 249 contra 171** przy dwóch wstrzymujących się. W zwykłem głosowaniu przyjęto następnie ustawę dodatkową do ustawy bankowej. Ustawa **o obligacjach przemysłowych** przeszła w imiennem głosowaniu 247 głosami przeciw 173 przy jednym wstrzymującym się. **Ustawa kolejowa również w imiennem głosowaniu została przyjęta 248 głosami przeciw 174,** wobec czego

większość dwóch trzecich nie została osiągnięta.

Wreszcie w imiennem głosowaniu uchwalono ustawę ramową do układu londyńskiego 248 głosami przeciwko 175. Drugie czytanie ustaw Davesa zostało wobec tego ukończone.

Trzecie czytanie odbędzie się na posiedzeniu jutrzejszem, które ma się rozpocząć o godz. 10-tej rano.

Parlament niemiecki to nie przedstawicielstwo narodu ale dom warjatów.

Berlin. (AW.) Prasa berlińska wyraża **niezadowolenie i przygnębienie z powodu wypadków na ostatniem posiedzeniu w parlamencie.**

W artykułach pt. **„Czarny dzień“, „Masowe bójki w przedstawicielstwie narodu“** itp. pisma wykazują, że

wszystkie stronnictwa zdają sobie sprawę z niezdolności do życia parlamentu obecnego.

„Vorwärts“ uważa wypadki parlamentu za objaw desperacji komunistów wobec przewidzianego rozwiązania parlamentu. Bójka robiła bowiem wrażenie przygotowanej i skierowanej przeciwko posłom, z którymi komuniści mieli osobiste porachunki. „Vorwärts“ kończy zdaniem, że

parlament nie może się ostać, że to nie jest przedstawicielstwo narodu, ale dom warjatów,

który zagraża zdrowemu duchowi narodu niemieckiego. Parlament ten nie może istnieć nawet 24 godzin, jest on hańbą narodu niemieckiego.

Ranni i pobici.

Berlin. (PAT.) 27 bm. W czasie dzisiejszej bójki w parlamencie poseł **Brodauf** doznał poważnych obrażeń, jeden z posłów socjalistycznych jest ranny w rękę, a kilku komunistów zostało silnie pobitych.

Prezydent Rzeszy już podpisał dekret rozwiązania Reichstagu

Wiedeń. (PAT.) 27 bm. „Wiener Allgem. Ztg.“ donosi, że **prezydent Rzeszy podpisał już dekret rozwiązujący Reichstag, a dr. Marks skorzysta z niego, jeżeli przy głosowaniu nie osiągnie dwóch trzecich większości.**

Nowe wybory odbyłyby się w dniu 28 września.

Układ londyński zaś zostanie podpisany

bez względu na wynik głosowania.

Berlin. (AW.) **Prezydent Rzeszy Ebert udzieli kanclerzowi pozwolenia na podpisanie w imieniu Rzeszy niemieckiej paktu londyńskiego bez względu na wynik głosowania w Reichstagu.**

Jeżeli nie znajdzie się większość dla ustaw do wykonania planu Davesa prezydent Rzeszy upoważni kanclerza do rozwiązania parlamentu.

Stłumienie powstania w Brazylji

Londyn. (PAT.) 27 bm. Tutejsza ambasada brazylijska podaje, że **miasto Obidos jedyny ważny punkt znajdujący się jeszcze w rękach powstańców poddało się wojskom rządowym. W ten sposób powstanie można uważać za ostatecznie zlikwidowane.**

Stany Zjednoczone w walce

z przemytnikami alkoholu.

Londyn. (AW.) Tel. Komp. donosi z Nowego Jorku, iż władze Stanów Zjedn. **podjęły szeroko zakrojoną akcję celem zwalczania szmuglu napojów alkoholowych.**

Dzienniki donoszą

o formalnej mobilizacji zarządzonej przez departament dla spraw marynarki dla ochrony wybrzeża przed statkami szmuglującymi alkohol.

W szeregu miejscach urządzono punkta operacyjne dla **specjalnej floty zwalczającej przemytnictwo,** którą ostatnio wydatnie zwiększono.

Także i

przemytnicy popierani przez potężne nieraz grupy finansowe nie zaniedbują sprawy.

Rozwinęli oni wszystkie siły dla zwalczenia zarządzeń ochronnych. Obecnie podobno **do przemycania służą też łodzie podwodne i hydroplany.**

Co słychać w świecie?

18 GÓRNIKÓW ZASYPANYCH W KOPALNI.

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Drezna: W kopalni Gersdorf w Saksonji zasypanych zostało 18 górników.

KŁOPOTY PARTJI KOMUNISTYCZNEJ W ANGLJI.

Londyn. (PAT). Tel. Comp. Wczoraj wieczór w budynku angielskiej partji komunistycznej w Londynie popełniono kradzież dokumentów, wśród których znajdują się listy Mac Donalda do przywódcy partji komunistycznej, jakoteż korespondencja partji komunistycznej ze związkami zawodowymi, dalej skradziono szereg dokumentów, dotyczących **planu agitacji komunistycznej w Anglji.**

RZĄD SZWEDZKI ODRZUCIŁ TRAKTAT WZAJEMNEJ POMOCY LIGI NARODÓW.

Sztokholm. (PAT). Rząd szwedzki oświadczył w swej odpowiedzi na propozycje Ligi Narodów w sprawie paktu o wzajemnej pomocy, że nie może tego projektu przyjąć, ponieważ nie daje on dostatecznych gwarancji.

DEMONSTRACJE KOMUNISTÓW PRZECIW PRZYWÓDCY SOCJALISTÓW BELGIJSKICH VANDERVELDE'MU.

Graz. (PAT). „Tagespost“ donosi z Białogrodu: Na wczoraj zapowiedziany był w socjalistycznym domu robotniczym wykład belgijskiego socjalisty Vandervelde'go. Na sali znalazło się kilku komunistów, którzy demonstrowali przeciw prelegentowi. Przyszło do starcia, w czasie którego jeden robotnik został ciężko zraniony.

ROSJA WZNOSI FORTYFIKACJE NA GRANICY RUMUŃSKIEJ.

Bukareszt. (PAT). Ministerstwo wojny komunikuje, że na granicy rosyjsko-rumuńskiej nad Dniestrem wojska rosyjskie wznoszą fortyfikacje.

RUCH ANTYANGIELSKI W SUDANIE.

Londyn. (PAT). Reuter. W okolicy Khartumu rozlepiono proklamację, wzywającą ludność do powstania przeciwko rządowi angielskiemu. Władze miejscowe proklamację tę skonfiskowały.

STAŁA KOMUNIKACJA PRZEZ KANAŁ LA MANCHE ZAPOMOCĄ HYDROPLANÓW.

Londyn. (PAT). Według doniesienia dzienników, rzeczoznawcy francuscy i angielscy opracowali plan komunikacji napowietrznej między Folkene a Boulogne ponad kanałem La Manche przy pomocy hydroplanów, które kursować będą co pół godziny.

STAN WYJĄTKOWY W PORCIE PIOTROGRODZKIM.

Piotrogród. (PAT). Komendant portu handlowego z powodu strajku robotników ogłosił stan wyjątkowy na terenie portu.

NOWA WALUTA W PALESTYNIE.

Berlin. (PAT). Według doniesienia z Jerozolimy w końcu tego roku wprowadzona będzie w Palestynie nowa waluta. Jednostką monetarną będzie denar, wartości dwóch szylingów.

STAN URODZAJÓW NA ŁOTWIE.

Na podstawie sprawozdania, złożonego w komisji budżetowej Sejmu łotewskiego okazuje się, że stan urodzajów na Łotwie w obecnym roku jest zadawalający. W okręgu lubańskiego jeziora jare zasiewy wykazały normę ponad średnią, w okręgu Rjeżycy owies dobry. Również okolice Dźwińska cieszą się dobrym urodzajem. Specjalnie obrodził len. Żyto we wszystkich zbiorów stoi na pierwszym miejscu.

Porządkowanie ziem wschodnich.

Kraków, 29 sierpnia.

(w. ś.) Sprawa kresów wschodnich zaprzątała uwagę sfer politycznych prawie bez przerwy w przeciągu ostatnich kilku miesięcy. Walnym krokiem naprzód było uchwalenie ustaw językowych, normującym stan prawny na kresach w zakresie szkoły, urzędów i sądów. Ale najważniejszem zadaniem było zapewnienie ładu i spokoju na ziemiach wschodnich. Pod tym względem dopiero ostatnie zarządzenia Rządu, które były podane wczoraj zapowiadają stanowczy zwrot. Na posterunkach odpowiedzialnych wojewodów zostali postawieni nowi ludzie. Trudno dziś wydać sąd o ich kwalifikacjach osobistych, ale w tej chwili jest rzeczą najważniejszą, że zostali oni powołani dla zaznaczenia zmiany kursu, dla podkreślenia zdecydowanej woli Rządu, przywrócenia powagi władzy państwowej na ziemiach wschodnich i uwolnienia ludności tych ziem od plagi bandytyzmu podsycanego, a nawet wprost organizowanego przez naszego bolszewickiego sąsiada.

Dalej przewidziane są ważne zarządzenia. Ma być utworzony specjalny korpus straży granicznej, oraz zapewniona ścisła koordynacja władz wojskowych i administracyjnych. Zaprowadzenia stanu wyjątkowego zaniechano, ale zato działać będą nadal w województwach wschodnich sądy doraźne. Rzeczywiście współdziałanie wojska i sądy doraźne wyczerpują główną treść stanu wyjątkowego i dlatego można uważać obecne zarządzenia za dostateczne. Chodzi tylko o ich dobre wykonanie. Gdy wykonanie dopisze, wówczas spokój i porządek na kresach będzie przywrócony, a zatem stworzony zostanie warunek dalszej pomyślnej akcji dla duchowego zespolenia tych ziem z Państwem.

Sądzimy, że takim kolejnym krokiem dla tego celu winno być podniesienie materjalnej kultury ziem wschodnich. Uważamy, że pod tym względem czyni się nieraz bardzo poważne błędy. Nie ulega wątpliwości, że na ziemiach wschodnich ważniejszą jest naprawa dróg, niż restauracja szkół. Ludność na wschodzie potrzeby szkolnictwa nie rozumie, a przejawy materjalnej kultury jej imponują i poczytywane są za objaw potęgi państwowej.

Wogóle wszelkie budowle państwowe w silnym stopniu budzą poszanowanie wśród ludności miejscowej dla Państwa Polskiego. Widzi ona w tem czynnik stabilizacji. W tej chwili wzdłuż całej granicy wschodniej buduje się około 250 budynków przeznaczonych na koszary dla Policji Państwowej pełniącej służbę graniczną. Otóż ten fakt przemawia nadzwyczaj silnie do umysłów ludności nadgranicznej w sensie jej związania z Państwem. Przypuścić należy, że to samo znaczenie będzie miało pobudowanie w szerszym rozmiarze domów dla urzędników, co zresztą jest z każdego punktu widzenia palącą i niecierpiącą zwłoki kwestją. Przecież urzędnicy na wschodzie mieszkają wprost w opłakanych warunkach, i jeśli się chce, aby praca ich była wydatną, to w zakresie mieszkaniowym musi się im przyjść z natychmiastową pomocą.

Stan dróg na ziemiach wschodnich jest wprost opłakany. I to nietylko na Wołyniu, Polesiu, czy w Nowogrodzkiem, ale i w powiatach Wschodniej Małopolski zwłaszcza na wschód od Lwowa położonych. Tam w niektórych powiatach drogi nie były naprawiane od lat 10-ciu. W związku z drogami potrzebna jest dobra sieć pocztowa i telegraficzna. Także trzeba wiedzieć, że dopiero w ostatnich tygodniach pomyślono tam o połączeniu telefonicznem poszczególnych posterunków policyjnych.

Budynki państwowe, drogi, poczty, sieć kolejowa — to będą wymowne dowody dla ludności miejscowej, że rządy polskie na tych ziemiach materjalnie się umocniają. A następnie droga do jeszcze ściślejszego związania kresów będzie prowadziła przez odrodzenie ich gospodarcze.

Nie należy też lekceważyć wpływów kultury duchowej. Niewątpliwie szkolnictwo odegra też swoją rolę, tylko trzeba sobie zdawać sprawę, że stopnie zespolenia ziem wschodnich iść powinny w następujących kierunkach: 1) dobra administracja, ład i spokój; 2) kultura materjalna i podniesienie gospodarcze; 3) zespolenie przez przejawy kultury duchowej. Dziś zatem po stłumieniu bandytyzmu i usprawnienie administracji jako kolejne zadanie staje gospodarcze zorganizowanie ziem wschodnich.

Program Polski podczas wrześniowych narad Ligi Narodów.

CO POWIEDZIAŁ MIN. SKRZYŃSKI PRZEDSTAWICIELOM PRASY FRANCUSKIEJ?

Paryż. (PAT.) 28 bm. Minister spraw zagranicznych **Skrzyński,** przyjmując przedstawicieli prasy francuskiej przedstawił różne

kwestje, które zamierza poruszyć podczas wrześniowych obrad Ligi Narodów.

Zdaniem ministra główną kwestją obrad genewskich będzie **projekt traktatu wzajemnej pomocy.** Polsce sprawiło wielką radość stwierdzenie, że w sprawie tego projektu **tezy Francji i Polski są prawie analogiczne.**

Polska wierzy w idee solidarności międzynarodowej, ale **w oczekiwaniu tego dnia, gdy Europa będzie stanowiła solidarny blok, nie będzie można mówić o rozbrojeniu wojskowem dopóty, dopóki rozbrojenie moralne we wszystkich krajach nie stanie się faktem dokonanym.**

Dlatego też Polska **musi się troszczyć o swoje bezpieczeństwo,** aby zachować nienaruszoną swą niepodległość, co jest dla niej kwestją podstawową.

Wśród innych tematów wrześniowych Polska interesuje się również w wielkiej mierze **kwestją mniejszości.** Polska pragnęłaby, aby inne kraje przyjęły na siebie w tej dziedzinie zobowiązania podobne do tych, jakie ją obciążają.

Stosownie do pewnych krajów postanowień o ochronie mniejszości, a nie stosowanie ich do krajów innych stanowiłoby niesprawiedliwość. Odpowiadając na pytania minister Skrzyński między innemi zaznaczył, że **stosunki między Rosją a Polską są o tyle poprawne, o ile tylko to jest możliwe.**

Stosunki z państwami Małej Ententy są bardzo dobre.

Paryż. (PAT). 28 bm. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Matina“, minister Skrzyński oświadczył, że **Polska i Francja są całkowicie jednomyślne w sprawie redukcji zbrojeń.**

Instytucje Ligi są w chwili obecnej jeszcze niezdolne całkowicie zapewnić bezpieczeństwa i dla tego, jak dotychczas potrzeba zadowolić się **systemem serji układów pomiędzy poszczególnemi państwami zawartych pod egidą Ligi Narodów.**

Zapytany o prawdopodobieństwo przypuszczenia, jakoby Niemcy przygotowywały się do zbrojnego rewanżu, minister Skrzyński stwierdził, że jest to mało prawdopodobne, jako absurd z niemieckiego właśnie punktu widzenia. Zdaniem ministra Niemcy zapomocą propagandy zdołały przekonać świat, że są nieodzownie potrzebne w imię zasady solidarności ekonomicznej. W szczególności **zdołały one przekonać świat, że odbudowa ekonomiczna Niemiec jest niezbędną dla odbudowy Europy.** Właściwiej więc będzie powiedzieć, że **Niemcy przygotowują rewanż ekonomiczny.** Kończąc minister Skrzyński oświadczył, że co do przyszłości jest optymistą.

O aprowizację Górnego Śląska.

Katowice. (AW.) Wczoraj w wydziale przemysłu i handlu odbyło się **posiedzenie komisji ustalenia cen.** Na posiedzeniu tem skonstatowano, że **ceny żywności na Górnym Śląsku w ostatnim czasie znacznie się podniosły.**

W związku z tem dzisiejszy **„Polak“** w artykule, pod tytułem: „O lepszą aprowizację Górnego Śląska“ zwrócił uwagę na rosnący **brak na rynku artykułów żywnościowych, jak ziemniaków, mąki, tłuszczów i mięsa.** Głównym powodem drożyzny i znikania artykułów jest, zdaniem pisma wywóz zboża i bydła za granicę, który należy wskutek tego poddać najdalej idącym ograniczeniom.

W sprawie tej **„Goniec Śląski“** pisze, że z **powodu gorszych w tym roku zbiorów fala drożyzny obejmie prawdopodobnie całą Europę.** W stosunku do Śląska na szczęście **tutejsze czynniki miarodajne dosyć wcześnie przystąpiły do akcji,** mającej na celu sparaliżowanie drożyzny przez **rozciągnięcie energicznej kontroli nad kalkulacją cen oraz przez wejście w kontakt z niektóremi współdzielniami krakowskiemi i poznańskiemi,** przez co **przywóz towarów do Województwa śląskiego będzie zapewniony.**

OBNIŻKA ZAROBKÓW NA GÓRN. ŚLĄSKU.

Katowice. (AW.) Sąd rozjemczy i arbitrażowy rozpatrywał wczoraj sprawę **obniżenia zarobków dla robotników budowlanych i cegielnianych.**

Pracodawcy żądali obniżenia zarobków o 20—25 procent. Wyrok sądu, powodując się wzrostem cen artykułów spożywczych, pozostawił **płace robotników budowlanych bez zmiany, ale robotnikom cegielnianym obniżył zarobki o 10 proc.**

——— o o o ———

Stracenie bandytów-sprawców napadu na Stołpce.

Warszawa. (PAT.) 27 bm. Sąd doraźny w Nowogródku skazał dnia 26 sierpnia br. **na karę śmierci przez rozstrzelanie** za napad dywersyjny na miasto Stołpce **Piotra Jodę, Mikołaja Goriaczkę i Edwarda Kaczmarczyka** pseudo Sapińskiego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał prawa łaski w stosunku do Jody.

Co do pozostałych dwóch **wyrok został wykonany.**

Śledztwo ustaliło, że Joda udziału w mordach nie brał i był tylko wartownikiem. Złożone przez Jodę zeznania wyjaśniły, że przed napadem na miasto **Stołpce**

oddział dywersyjny był specjalnie ćwiczony w Mińsku przez sześć miesięcy pod kierownictwem specjalnych instruktorów, noszących umundurowanie oficerów armji czerwonej.

Pod ich komendą oddział przekroczył granicę będąc **wyposażony w karabiny maszynowe piroksylinę, granaty ręczne, karabiny i rewolwery.**

W Stołpcach oddział został **podzielony na trzy pododdziały,** zadaniem których było **zdemolowanie i zniszczenie urządzeń budynków państwowych oraz wywołanie ogólnej paniki.**

Rzeczy zrabowane miały stać się własnością rabujących.

250 ludzi szkoli się pod Mińskiem

do akcji bandyckiej przeciw Polsce.

Warszawa. (AW.) „Rzeczpospolita“ donosi z Nowogródka, iż władze sowieckie **przeniosły szkołę dywersyjną z Mińska do jednej wsi pod Mińskiem.**

Przed tygodniem **otwarto 6-miesięczny kurs dywersyjny pod przewodnictwem oficerów sowieckich.** Na kurs zapisało się **250 ludzi.** Nauka odbywa się w tempie przyspieszonem.

——— o o o ———

Przed Targami Wschodniemi.

JUGOSŁAWJA A TARGI WSCHODNIE.

Belgrad. (AW.) Na skutek intensywnej propagandy nawołującej do udziału w Targach Wschodnich, **Ministerstwo kolei wydało zarządzenie, na mocy którego podróżni i eksponaty wyjeżdżające na Targi Wschodnie, korzystają z ulgowej taryfy.**

„Savska Banka“, jedna z poważniejszych instytucyj handlowych, wysyła na Targi Wschodnie **próbki wina, śliwek, powideł, sardynek, oliwy, skór i tytoniu.**

Dzienniki ogłaszają **depesze prezesa Targów Wsch., zapraszającą kupców i przemysłowców jugosławiańskich do przyjazdu do Lwowa.**

GDAŃSK WOBEC TARGÓW WSCHODNICH.

Gdańsk. (AW.) **Izba Handlowa Gdańska weźmie udział w Targach Wschodnich we Lwowie,** wyda nawet **broszurę o porcie gdańskim i spis poważniejszych firm w Gdańsku.**

Dzisiejsze „Danziger Neueste Nachrichten“ podają w dziale inseratowym **szereg artykułów o Targach Lwowskich.**

Jak się świat rozbraja?

Jak się „w zasadzie“ rozbraja Danja?

„Motorówki doskonale uzbrojone i flota powietrzna podniesiona“.

Berlin. (AW). Rada ministrów duńskich po referacie ministra wojny. Ramusena. uznała **w zasadzie projekt zupełnego zniesienia wojska w Danji.**

Zamiast wojska będzie **wprowadzony korpus policyjny,** spełniający swą rolę. jaka przypadnie Danji. wedle postanowień Ligi Narodów. Korpus policyjny będzie czuwał nad obroną wybrzeży i będzie się opiekował żeglarstwem.

Okręty wojenne zostaną zniesione, a miejsce ich zajmą

doskonale uzbrojone i bardzo szybkie łodzie motorowe.

Natomiast **flota powietrzna nietylko nie zostanie zniesiona, ale nawet zostanie powiększona.** Projekt odnośny będzie wniesiony do parlamentu w jesieni.

(Dla informacji czytelników zauważamy, że w Danji rządzi **w tej chwili rząd socjalistyczny** i on to ma tak **dowcipne pomysły rozbrojeniowe.** — Przyp. Red.)

Rosja sowiecka w zapale rozbrojeniowym

nawet społeczeństwo zapędza do budowy floty powietrznej.

Pod przewodnictwem Rykowa odbyło się posiedzenie prezydjum tow. **powietrznej floty ochotniczej,** które w ciągu półtora roku swej działalności zebrało 4.180.000 rbz. ofiar dobrowolnych na budowę floty powietrznej. Tow. liczy około 1.200.000 członków i posiada 713 organizacyj okręgowych i 9700 komórek początkowych. Za zebrane pieniądze obstalowano **79 aparatów, z których 54 są już czynne.** Prócz tego zbierane są **środki na budowę jeszcze 72 aparatów lotniczych.**

Towarzystwo rozwija szeroką działalność wydawniczą i wydało szereg popularnych prac i broszur, a także wydaje specjalne czasopismo „Samolot“ z nakładem 40.000 egzemplarzy.

NOWY UNIFORM W ARMJI CZERWONEJ.

Rewolucyjna rada wojenna S. S. S. R. zatwierdziła projekt nowego uniformu armji czerwonej, kasując znaki na rękawach i letnie hełmy.

——— o o o ———

Współpraca floty rumuńskiej z Bułgarją.

Rumuńskie władze wojskowe wydały rozkaz statkom pogranicznym, nakazujący współpracę z bułgarską flotą pograniczną przy patrolowaniu wybrzeży morza Czarnego. Zarządzenie to wydane zostało w związku z przemytnictwem broni i amunicji, którą władze sowieckie potajemnie wysyłają do Rumunji i Bułgarji.

Przeciw zmniejszeniu armji japońskiej.

Japońskie koła wojskowe rozpoczęły energiczną kampanję przeciwko projektowanemu zmniejszeniu armji japońskiej o 7 dywizji. Kampanja kół wojskowych jest o tyle owocna, że prace nad budową okrętów wojennych, które zostały przerwane na skutek rozporządzenia rządu, zostały na nowo podjęte. Eksperci wojskowi wykazali bowiem, że koniecznem jest uzupełnienie floty japońskiej przez kilka nowych jednostek, które zniszczone zostały podczas ostatniego trzęsienia ziemi.

Manewry łotewskie.

Pod Dźwińskiem rozpoczęły się letnie manewry armji łotewskiej w obecności wyższych dowódców armji i cudzoziemskich przedstawicieli wojskowych.

KOMISJA ZDROJOWA W KRYNICY na ostatniem posiedzeniu pod przewodnictwem inż. Nowotarskiego uchwaliła **z dniem 1 września zniżyć ceny kąpieli i mieszkań w Domu Zdrojowym o 30 procent, zaś w pensjonatach prywatnych o 30 procent.** Ostatni sezon zapowiada się wybornie. Mieszkania opróżnione, natychmiast zostają zajęte.

O LIKWIDACJĘ KOMISJI MIĘDZYMINISTERJALNEJ DO SPRAW OSADNICTWA. Na Radę Ministrów wniesiony został projekt w sprawie zlikwidowania komisji międzyministerjalnej dla spraw osadnictwa wojskowego na Kresach Wschodnich. Atrybucje tej komisji przejęłoby Ministerstwo Reform Rolnych. Sprawa ta, o ile w myśl wniosku tego zostanie załatwiona, przyczyni się do ujednostajnienia prac, związanych z osadnictwem wojskowem.

USUNIĘCIE ROBOTNIKÓW Z FABRYKI „JEZIORNA“ PRZEZ POLICJĘ. W związku ze zgłoszeniem przez jednego z głównych właścicieli papierni „Jeziorna“, p. Natansona w Min. Pracy i Opieki Społ. zamknięcia fabryki z powodu obrażenia dyrekcji przez robotników, wydano w dniu wczorajszym przez starostwo zarządzenia usunięcia siłą przy pomocy oddziałów policji nie chcących usunąć się z fabryki robotników. Robotnicy na wezwanie policji opuścili gmach fabryczny, który został natychmiast zamknięty. Do żadnych ekscesów nie doszło. Równocześnie prowadzone są w dalszym ciągu pertraktacje z inspektorem pracy w sprawie zlikwidowania zatargu.

URUCHOMIENIE HUTY HORTENSJA W PIOTRKOWIE. Na skutek interwencji okręgowego inspektora pracy Wojtkiewicza, trwający od kwietnia zatarg między pracodawcami i pracownikami w hucie Hortensja w Piotrkowie został zażegnany. Uruchomienie zakładów nastąpi w najbliższym czasie.

O POŁĄCZENIE TELEFONICZNE GMIN. Jak się okazuje, bardzo znaczna ilość gmin w województwach nie posiada połączeń telefonicznych. W związku z tem województwo warszawskie zwróciło się do Ministerstwa Spraw Wewn. o pomoc w tej sprawie. Jak się okazuje, na 26 gmin tylko 8 posiada połączenia telefoniczne. Sprawa powyższa związana jest również z organizacją służby bezpieczeństwa w państwie i sprawniejszem jej funkcjonowaniem. Niezależnie od tego województwo zwróciło się do wszystkich starostw, aby na sejmikach postawili na pierwszym punkcie obrad sprawę połączeń telefonicznych w gminach.

OSUSZANIE BŁOT PIŃSKICH. Onegdaj odbyła się w Min. Reform Rolnych konferencja, na której inż. Trojanowski rozwijał projekt, zmierzający do osuszenia błot pińskich. Po wygłoszonym referacie tej ciekawej kwestji podjęta dyskusja nie dała jednak żadnych konkretnych danych. Postanowiono przedsięwziąć na małej przestrzeni próby doświadczalne osuszenia błot. Studja te miałyby posłużyć jako wnioski co do celowości tego przedsięwzięcia oraz podstaw kosztorysu wydatków, jakie na pracę tę musiałyby być asygnowane.

Z ziemic Polski.

DOWÓDZTWO POLSKIEJ FLOTY, które od czterech lat znajdowało się w Pucku, przeniesione zostało do Gdyni.

JAK RZĄD SPIESZY Z POMOCĄ BEZROBOTNYM? Komunikat urzędowy, przedstawiający wyniki akcji pomocy bezrobotnym, podaje, iż w **Łodzi** pierwsze wypłaty tygodniowego zasiłku dla 40.000 bezrobotnych wynosiły 200.000 zł. w **Zagłębiu Dąbrowskiem** dla 5000 bezrobotnych w ciągu czterech tygodni wypłacono 120.000 zł. w **Częstochowie** dla 1600 bezrobotnych 65.000 zł. w **Zagłębiu Chrzanowskiem** dla 3000 bezrobotnych 90.000 zł. w **Białymstoku** dla 4000 bezrobotnych 39.000 zł i w **Zagłębiu Borysławskim** dla 1500 bezrobotnych 19.500 zł. Zaznaczyć należy, iż udział skarbu w funduszu dla bezrobotnych na rok 1924 przewidywany jest na 6 miljonów złotych.

Z zabytków starożytnego Krakowa.

Obraz z mauzoleum Branickich z kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie.

II.

W owych to czasach trwogi i oczekiwania zmiłowania Pańskiego żył w klasztorze OO. Jezuitów w Kaliszu ksiądz Mikołaj Oborski, sufragan krakowski, od r. 1602 członek Zgromadzenia Jezusowego, rektor kollegjów w Gdańsku, Lublinie, we Lwowie, w końcu przełożony nowicjatu w Krakowie.

On to — z polecenia prowincjała Picherta — rozpoczął przygotowania do kanonizacji bł. Stanisława Kostki, zbierając odpowiednie materjały.

W dniu 10 października 1621 r., kiedy pod Chocimem decydowały się losy garści wojska naszego, a z niem i całej Polski, ks. Oborski, modląc się w kościele przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, ujrzał nagle dalekie pola chocimskie, okopy polskie, tysiące namiotów tureckich i nieprzliczone zastępy nieprzyjaciół.

W górze, w świetlanych obłokach unosiła się w promienistym rydwanie, zaprzężonym w dwa białe rumaki, Najświętsza Panna z Dzieciątkiem, a u stóp Jej klęczał bł. Stanisław Kostka, wskazując błagalnie na obóz polski. Po chwili Dzieciątko Jezus wyciągnęło ręce ku świętemu, jakby pragnęło go podnieść. Rydwan tymczasem posuwał się uroczyście z zachodu na wschód.

Kiedy w parę dni potem nadeszła do Kalisza błogosławiona wieść o odparciu ostatniego szturmu, OO. Jezuici, zestawiwszy dnie i godziny, doszli do przekonania, że widzenie ks. Oborskiego uprzedziło bezpośrednio czas ostatniego ataku tureckiego.

Z polecenia Władysława IV, nadworny jego malarz, Wenecjanin, Dolabella, umieścił w dużych rozmiarach obrazie, opatrzonym stosownym napisem, wizję ks. Oborskiego.

Był to obraz wotywny, przeznaczony do kaplicy bł. Stanisława Kostki w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie. Jednakże dopiero po koronacji Jana III znalazł się on na miejscu swego przeznaczenia, a do tej pory pozostawał na zamku w Warszawie.

Sobieski, spełniając wolę Władysława IV, w r. 1676, w czasie odwiedzin u Jezuitów w Krakowie, darował im ostatecznie, dzisiaj już nie istniejący, obraz Dolabelli.

Dalsze jego losy są zupełnie nieznane: wiadomo tylko, że do r. 1773 znajdował się w kaplicy bł. Stanisława Kostki.

Mauzoleum rodziny Branickich w po-jezuickim kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie, wzniósł Stefan Mikołaj Branicki, wojewoda podlaski, poświęcając je pamięci ojca swego, Jana Klemensa, marszałka nadwornego koronnego, zmarłego w r. 1673.

W r. 1621 Jan Klemens Branicki był jeszcze wyrostkiem, obraz nie jest przeto ilustracją bitwy pod Chocimem. Udział Jana Klemensa Branickiego w wojnach kozackich, w potrzebie beresteckiej jest rzeczą znaną.

W r. 1651, tj. w roku bitwy pod Beresteczkiem, Branicki dobiegał czterdziestego roku życia, — w pełni rozkwicie sił męskich, przedstawił go też malarz na fresku.

Nazwisko twórcy obrazu z mauzoleum Branickich nie jest nam znane: nie ulega jednak kwestji, że jest to obraz włoskiego, lub na wzorach włoskich wyszkolonego malarza, który czy to na skutek nieorjentowania się w historji naszej, czy też w konsekwencji błędnych informacji i wskazówek wprowadził w kompozycję, przedstawiającą fragment bitwy pod Beresteczkiem — wbrew historji i legendzie — postać św. Stanisława Kostki, a przez to utrudnił rozpoznanie właściwej treści.

Wprawdzie i przed bitwą pod Beresteczkiem widziano znaki niebieskie, zapowiadające zwycięstwo, o których obszernie mówi w swym pamiętniku Stanisław Oświęcim, nie pokrywają się one jednak z wizją, przedstawioną z kościoła św. Piotra i Pawła.

Obraz z mauzoleum Branickich przedstawia pogrom Turków, a więc odnosi się do pierwszej fazy bitwy pod Beresteczkiem, ilustruje wypadki z czwartku, 29 czerwca 1651 r. W dniu tym, przy boku Kozaków i Tatarów walczyli także Turcy, „których pięć tysięcy między sobą rachowali“ — i których „po zawojach znać było“.

Fresk z kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie powstał w pierwszych latach rządów Sobieskiego.

Podobieństwo postawy i rysów twarzy, przypominających żywo bohaterskiego króla, kompozycja, przedstawiająca pościg pancernych chorągwi polskich, jadących na karkach tureckich, — przyczyniły się do tego, że bardzo rychło poczęto fresk ten wiązać z nazwiskiem Jana Sobieskiego.

O Branickim zaś zapomniano, nie zwracano uwagi na łączność obrazu z całością pomnika.

M. Skrudlik.

Polskie szkolnictwo.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH.

Warszawa. (AW). Wczoraj **przybyło do Warszawy 30 delegatów na międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich. Reprezentuje on 18 państw.** Delegaci zwiedzili wczoraj szkołę, utrzymywaną przez dyrekcję tramwajów miejskich, pałac łazienkowski. Wieczór zaś przepędzili na zebraniu towarzyskiem w Towarzystwie nauczycieli szkół średnich i wyższych. Dziś oficjalne otwarcie kongresu przez Prezydenta.

SZKOŁY ŚREDNIE NA POLESIU.

Brześć nad B. (Tel. Inf. Poleski). Szkolnictwo polskiej na Polesiu jest **jeszcze bardzo młode.** Rozwój jego zaczyna się z r. 1918. Wówczas było na terenie dzisiejszego Kuratorjum Poleskiego 5 szkół średnich. **Dziś jest ich 20,** nie licząc tych, które mają powstać z początkiem nowego roku szkolnego. Z tej liczby 15 jest typu humanistycznego, a 5 matematyczno-przyrodniczego: **8 szkół jest państwowych, a 12 prywatnych,** utrzymywanych przeważnie przez zrzeszenia. **Przeważa system koedukacyjny** w 16 szkołach (wszystkie państwowe są koedukacyjne): 3 szkoły są żeńskie, a 1 męska.

Co do **języka wykładowego** w **13 szkołach jest nim polski,** w **3 wyłącznie rosyjski,** w **3 polski i rosyjski,** w **1 hebrajski.** Szkoły z językiem wykładowym rosyjskim, ulegając życzeniom większości rodziców, stopniowo wprowadzają wykładowy polski. **Charakter wyznaniowy mają 3 szkoły żydowskie i 3 prawosławne.** Z nauki w tych szkołach korzysta **2973 chłopców i 2860 dziewcząt,** razem 5833 młodzieży. Sześć szkół prywatnych posiada niepełne prawa. Najwięcej szkół średnich ma Brześć, bo 1 państwową i 4 prywatne: po nim idzie Pińsk z 1 państwową i 3 prywatnemi. Łuniniec i Nieśwież mają po jednej szkole państwowej i jednej prywatnej.

TEATRALJA.

KRAKOWSKA OPERETKA „NOWOŚCI" pod dyrekcja Tadeusza Pilarskiego.

— —

Przedstawienie inauguracyjne sezonu jesiennego. Teatr Operetka „Nowości" przy ul. Rajskiej rozpoczyna sezon **4 września br.** o godz. 8-ej operetką 3-aktową Kalmana pt. **„Dziewczę z Holandji".** Role tytułowe odtworzą najlepsi artyści zespołu: pp. **Kramerówna, Czernekówna, Dąbrowska,** pp. **Wesołowski,** Tad. **Pilarski** (młodszy), **Cybulski, Rewera-Rewski** i inni. **Balet wystąpi w komplecie** z primabaleriną i baletmistrzem **Ciesielskim.** Reżyseruje dyr. T. Pilarski.

TEATRALNA WYSTAWA MIĘDZYNARODOWĄ i „Święto muzyczne" w Wiedniu.

Wiedeń, 28 sierpnia.

W pierwszej połowie września urządza gmina wiedeńska **teatralną wystawę międzynarodową.** Równocześnie rozpoczyna się w Wiedniu **wielki festival muzyczny,** który **trwać będzie miesiąc** i w czasie którego odbędzie się **szereg premjer we wszystkich** prawie **teatrach wiedeńskich przy pierwszorzędnej obsadzie.**

Rząd austrjacki udziela obcym gościom, mającym zamiar przyjazdu do Wiednia, 50-procent zniżki na wizę, ustanawiając równocześnie dla pociągów pospiesznych ceny pociągów osobowych.

Listy z kraju.

Żydzi mordują w Tarnowie chrześcijan.

(Od korespondenta „Gońca Krakowskiego")

Tarnów, 27 sierpnia 1924.

Wczoraj wstrząsnął Tarnowem straszny i niebywały wypadek.

żydzi bandyci zamordowali warsztatowca kolejowego śp. Böhma.

Stało się to wśród następujących okoliczności: **W niedzielę śp. Böhm z czterema kolegami i dwiema znajomemi pannami,** które były narzeczonemi kolegów śp. Böhma, **siedzieli na śniadaniu** w restauracji p. Sutka.

Wtedy **przystąpiła do nich prostytutka-żydówka z umizgami,** a gdy ją zignorowano, wówczas żądna płatnej miłości żydowica

obrzuciła obelżywemi słowami towarzystwo śp. Böhma.

Oburzony do głębi **na bezczelność żydowicy**-prostytutki **śp. Böhm spoliczkował ją.**

Nazajutrz popołudniu, po pracy, **ci sami koledzy,** już bez towarzystwa żeńskiego, **siedzieli przy piwie w Hotelu Polskim,** koło stacji kolejowej. — Wtem **w izbie na moment pokazała się ta sama żydowica-prostytutka** i wyszła, a **za chwilę wpadło do izby pięciu żydów, jeden z nich znany w Tarnowie pod imieniem „Duwyd", który dwa tygodnie temu został wypuszczony z więzienia po odsiedzeniu 2-letniej kary, rzucił się z nożem w ręku na śp. Böhma i poderżnął mu gardło,** a gdy napadnięty usiłował się bronić,

„Duwyd" zadał mu cios w brzuch i rożerżnął mu go tak, że wnętrzności zeń wypłynęły.

Gdy koledzy śp. Böhma usiłowali go bronić, **inni żydzi, towarzysze „Duwyda", nożami atakowali obrońców mordowanego,** tak, że **wszyscy zostali przez bandytów żydowskich poranieni** i niektórzy pasują się dziś ze śmiercią w szpitalu: **śp. Böhm skonał na miejscu.**

Bandyci, napadający na Böhma, **oświadczyli, że niszczą się za zniewagę swej „towarzyszki", t. j. żydowicy-prostytutki.**

Zanim się w htoelu zorjentowano, co robić, **żydzi-bandyci wyszli i udali się do restauracji kolejowej, gdzie ze skrawionemi rękami zasiedli** z zimną krwią **do stołu i kazali sobie podać kolację. Wtem zjawiła się policja i aresztowała bandytów żydowskich, mordujących chrześcijan** za obrazę prostytutki żydowskiej. Żydowicę również aresztowano.

Wieść o tem mordrestwie rozeszła się lotem błyskawicy wśród kolejarzy warsztatowców, którzy chcieli na mordercach wykonać samosąd, lecz policja temu przeszkodziła.

Jednak przez cały wczorajszy dzień pod policją zbierały się masy kolejarzy w tym samym zamiarze.

Dodać należy, że

śp. Böhm był przez kolejarzy bardzo lubiany, jako szczery i życzliwy kolega i człowiek szlachetny, prawy i prawdomówny.

Zanosi się na **pogrzeb manifestacyjny,** podczas którego żydzi mogą ucierpieć.

Na marginesie tego ohydnego mordu dodaję, że **żydzi dla usprawiedliwienia swych współwyznawców bandytów opowiadają, że to nastąpiło „wskutek sprzeczki między pijanymi".**

Społeczeństwo tarnowskie oczekuje od sądu surowego wyroku na winowajców, gdyż żydzi w pierwszym rzędzie są czynnikiem, szerzącym demoralizację, jak prostytucję, bandytyzm, gdyż jako „paserzy" kupują od bandytów skradzione rzeczy i

nie da się zwieść sztuczkom adwokatów żydowskich,

którzy gotowi twierdzić, że żydzi „padają tu ofiarą".

Gdyby się odwrotnie stało, **gdyby jakiemuś żydowi spadł włos z głowy, już cała Europa krzyczałaby za żydami, że w Polsce był „straszny pogrom, a gdy żydzi mordują chrześcijan, to chrześcijanie niczego więcej nie pragną, tylko sprawiedliwego wyroku.**

Ze stolicy Polski.

CHAOTYCZNE ZMIANY W MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH. Na placówkach dyplomatycznych i w centrali Min. Spraw Zagranicznych dokonane zostały następujące zmiany personalne: **Mianowani:** Radca legacyjny **Tomaszewski** Jerzy, charge d'affaires ad interim w Budapeszcie. **Loret** Maciej, radca poselstwa w Rzymie przy kwirynale charge d'affaires w Atenach, radca legacyjny **Goldstand** Leon radcą poselstwa w Rzymie przy kwirynale, **Chełmicki** Bogdan, b. konsul gen. w Paryżu kierownikiem wydziału konsularnego przy poselstwie Rzeczypospolitej w Moskwie. **Skrzyński Konstanty,** b. naczelnik wydziału wschodniego konsulem i kierownikiem konsulatu gen. w Charkowie, dr **Hubicki** Otto, b. kierownik wydziału konsularnego w Tokio obecnie przydzielony do centrali Min. Spraw Zagr. kierownikiem konsulatu Rzeczypospolitej w Jerozolimie, **Gawroński** Wacław, starszy rf. Min. Spraw Zagr. kierownikiem konsulatu w Lille. **Skrzyński Franciszek Ksawery,** sekr. poselstwa w Moskwie. **Odwołani:** dr **Adamkiewicz** Jerzy, radca legacyjny, kierownik konsulatu Rzeczypospolitej w Jerozolimie do centrali Min. Spraw Zagr. — **Zwolnieni:** Aleksander **Dzieduszycki,** poseł w Kopenhadze, Czesław **Pruszyński,** b. poseł w Brazylji, dr Marceli **Szarota,** b. kierownik poselstwa w Charkowie, Stefan **Natanson,** b. naczelnik wydziału prasowego Min. Spraw Zagr., Paweł **Rongier,** starszy ref. Min. Spraw Zagr.

NACZELNY KOMITET ORGANIZACYJNY MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU STUDENTÓW W WARSZAWIE opublikował w prasie i rozplakatował na ulicach odezwy wzywające społeczeństwo do pomocy i poparcia a młodzież akademicką o udział w pracy akademickiego zjazdu, w którym weźmie udział 500 zagranicznych delegatów.

BILANS BANKU POLSKIEGO z dnia 20 sierpnia br. wykazuje **zmniejszenie się obiegu banknotów o 12 i pół miljona złotych,** pomimo, że środki oddane do dyspozycji rynkowi pieniężnemu we formie kredytów, zwiększyły się o 5.4 miljonów złotych. Zmniejszenie się obiegu banknotów tłómaczy się tem, że w drugiej dekadzie bieżącego miesiąca nastąpiły większe wpłaty na rachunki żyrowe. **Zapas kruszczów wzrósł o 1.5 miljonów złotych,** dzięki zapasowi złota za granicą. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 2.1 miljonów złotych wskutek zwiększonego zapotrzebowania przemysłu. Dług Skarbu Państwa powiększył się o 8.6 miljonów złotych, za to zaś w Centralnej Kasie państwowej rachunek żyrowy wzrósł przeszło o 8 miljonów. Prócz tego Skarb Państwa posiada w Banku Polskim znaczne sumy w walutach zagranicznych. Stosunek procentowy pokrycia kruszcu do obiegu wynosi 80.92 proc.

SPADEK PO GENERALE STANGLU. Poselstwo węgierskie zgłosiło w imieniu zainteresowanych osób pretensje do spadku pozostałego po byłym generale wojsk rosyjskich, Krzysztofie Marcinie Stanglu, zmarłym jakoby w Warszawie w r. 1903. Według posiadanych wiadomości, gen. Stangel urodził się 25 lipca 1823 r. w Damnau w Zachodniej Bochemji. W młodości uciekł do Rosji, gdzie wstąpił do wojska. Odznaczył się w wojnie tureckiej i dosłużył się stopnia generała. Kto posiadałby jakiekolwiek wiadomości o fakcie przebywania gen. Stangla w Warszawie i o śmierci jego winien nadesłać je do Komisarjatu Rządu st. m. Warszawy z adnotacją: do sprawy Nr. Prez. 3707-24.

PODWYŻSZENIE CENY HERBATY. Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 28 bm. Wydział Zaopatrywania cenę herbaty podwyższył na kilogramie w handlu detajlicznym o 1 zł. I tak herbata luzem kosztuje 6.45 zł. (dawniej 5.45).

Z RYNKU ZBOŻOWEGO. W dniu 27 bm. na rynku zbożowym dało się odczuć **po wydanych zarządzeniach Rządu w sprawach wywozowych zboża znacznie osłabiony popyt,** tak przez eksporterów, jak i miejscowych młynarzy. Dziwnym atoli było, że ceny żyta w dalszym ciągu utrzymują się na poprzedniej wysokości. W niektórych nawet okolicach, jak siedleckie, lubelskie żądano w dniu wczorajszym za kwintal żyta do 22 zł., oczywiście bezskutecznie. Zaofiarowanie pszenicy jest w coraz mniejszych ilościach, przy równoczesnym zaś braku popytu ceny cokolwiek obniżyły się, dochodząc do najwyższej ceny 27 zł. za kwintal. Owies i jęczmień przy minimalnych obrotach bez zmiany.

Z RYNKU NABIAŁOWEGO. Podaż masła w dalszym ciągu zmniejszona przy równoczesnym zwiększonym popycie, który tłumaczy się przypływem wracającej ludności z letnisk do Warszawy. Ceny utrzymane. Na rynku jajczarskim sytuacja nie uległa zmianie. Biuletyn Tow. dla zbytu drobiu i jaj „Ferma" notuje w dalszym ciągu 115 zł. za skrzynię. Dowóz słaby. Tendencja jeszcze zwyżkowa. **Wiadomości jednak o mającym być ograniczonym przez Rząd kontyngencie eksportu jaj wywołała wśród eksporterów-spekulantów jajczarskich silną konsternację.** Przewidują bowiem, że **będą musieli nagromadzone jaja, przeznaczone na eksport, rzucić na rynek wewnętrzny po tańszej cenie. O ileby jeszcze szmugiel jaj został poskromiony, sytuacja na rynku jajczarskim doznałaby znacznego polepszenia.**

Z RYNKU MIĘSNEGO. W dniu 27 bm. na targowisko trzody chlewnej wpędzono 697 sztuk wieprzy. Na ubój przeznaczono 450 sztuk. Ceny kształtowały się na lepsze gatunki nieco zwyżkowo. Za 1 kg. żywej wagi wieprza płacono od 1.40—1.90 zł. Na rynku wołowym tendencja bez zmiany. Ubito 230 sztuk wołów. Ceny za gatunki zadnie do 1.94 zł. Na rynku cielęcym wpędzono do rzeźni 205 cielat. Za 1 kg żywej wagi płacono od 1.15—1.20 zł. Na rynku przeważają starsze cielęta t. zw. bukaty, młodych cielat brak.

JESIENNE REFLEKSJE.

Przekwitły róże.

Przekwitły róże, jak szczęście młodych lat,
Wicher po polach smutnie dmie...
Strącone białe płatki, zdeptany kwiat
W jesiennej mgle.

Minęło lato upojenia,
Ach! jak mi smutno, ach! jak źle...
Rozwiały się czarów marzenia,
Przekwitły róże w jesiennej mgle. —

Wargi zmękane bólem drżą. —
Perlą się płatki róży zwiędłe
Niedoli ludzkiej łzą.
A wicher wciąż smutnie dmie...
Przekwitły róże w jesiennej mgle.

Zygmunt Lubicz.

26 sierpień 1924.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Sobota: „Zaczarowane koło“ L. Rydla.

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Piątek: „Precz z nagością“.
Sobota: „Precz z nagością“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Bella Donna“ z Polą Negri.
Reduta: „Krwawa arena“, dramat hiszpański, pozatem wesoła komedja amerykańska.
Sztuka: „Walka na płonącym sterowcu“, dramat (2-ga część „Szczurów nicejskich“).
Uciecha: „Tatjana“, dramat w 7 akt. z Olgą Czechową.
Wanda: „Jej druga miłość“, dramat 5 w aktach.
Warszawa: „Żonka z licytacji“ (Ossi Oswalda), komed.
Zachęta: „Prawo do szczęścia“, dramat w 6 aktach.

PRZED NOWYM ROKIEM SZKOLNYM. Od paru dni księgarnie i antykwarnie krakowskie przepełnione są młodzieżą obojga płci, zakupującą książki do nauki na nowy rok szkolny. Zwłaszcza ulica Szpitalna, centrum żydowskich antykwarń, ożywiła się znacznie, co musimy niestety ze smutkiem zauważyć, bo ciężko zapracowany grosz polski przechodzi tam w ręce żydów, wyzyskujących karygodnie naszą młodzież szkolną przy sprzedaży i kupnie podręczników naukowych. Roztrząsano wprawdzie sprawę założenia kilku katolickich antykwarń w naszem mieście, ale jak dotąd nic w tym kierunku nie zrobiono. Zanim się to stanie, odnośne władze winny poczynić odpowiednie kroki, by ukrócić lichwę żydowską.

DODATKOWE WPISY DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH. Jak już donosiliśmy, miejska rada szkolna zarządziła dodatkowe wpisy do szkół powszechnych. Wpisy rozpoczynają się jutro o godz. 9 rano. W związku z nowym rokiem szkolnym nastąpił w ostatnich dniach masowy powrót z wywczasów rodzin, mających dzieci w wieku szkolnym.

WPISY DO MIEJSKIEJ SZKOŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO przy ul. Pędzichów 13 odbędą się w dniach 29 i 30 sierpnia oraz 1 września br. od godziny 9 rano do 1 w południe.

ZJAZD INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH. W roku bieżącym, jak i lat poprzednich, odbędzie się Zjazd Inżynierów Kolejowych, tym razem w Poznaniu w dniach 7, 8 i 9 września br. Świetne powodzenie Zjazdów w Warszawie w 1921, w Wilnie w 1923 i we Lwowie 1923 rokuje, że i ten Zjazd, w programie którego znajdują się bardzo poważne i aktualne sprawy, będzie niemniej licznie obesłany niż Zjazdy poprzednie. Zjazdy Inżynierów kolejowych mają na celu rozwój kolejnictwa polskiego, rozpatrywanie zagadnień technicznych, ulepszenia komunikacji, bezpieczeństwa ruchu i jako takie winny być gorliwie poparte przez Rząd i społeczeństwo. W Zjazdach mogą brać udział, prócz inżynierów kolejowych, osoby interesujące się sprawami poruszanemi przez Zjazd po uprzedniem porozumieniu się z Komitetem Zjazdów. — Adres Komitetu: Inż. W. Gąssowski Warszawa, Al. Jerozolimskie 1—3. Dyrekcja kolejowa.

ZAKUP KONI WIERZCHOWYCH DLA ARMJI. W miesiącach jesiennych Min. Spraw Wojsk. zamierza przeprowadzić na całym terenie Rzeczypospolitej pierwszy normalny zakup posiadanego przez ludność materjału remontowego dla armji. Zakupywane będą konie wierzchowe do kawalerji, artylerji w wieku od trzech do sześciu lat. Konie przedstawione komisjom remontowym winny być typu wierzchowego, szlachetne, suche, kościste, proporcjonalnie szerokie, o swobodnych ruchach i bez wad, winny być wzrostu od 154—160 i wyżej cm. miary stojącej. Wyższe ceny płacone będą za konie, pochodzące od reproduktorów pełnej krwi i odpowiednich pochodzeniem klaczy. Na wszystkich punktach zbornych nabyte konie zostaną przyjęte i zapłacone gotówką.

BUDOWA GMACHU KASY CHORYCH. W ostatnim czasie zarząd miejskiej Kasy chorych w Krakowie nabył plac budowlany przy ul. Grzegórzeckiej pod budowę własnego budynku. We wrześniu nastąpi połączenie miejskiej Kasy chorych z powiatową.

KRADZIEŻ NA WAWELU. Jakiś niewyśledzony osobnik włamał się w jasny dzień do mieszkania p. J. Mozera, zarządcy Wawelu i skradł mu 200 dolarów oraz papiery wartościowe, które ukryte były w szafie pod bielizną. Śledztwo w toku.

SKRADZIONY KANON Z KLASZTORU NA SKAŁCE U ŻYDOWSKIEGO PASERA. Przed kilku laty skradziono na Skałce z głównego ołtarza kanon oprawiony w art. metalowe złocone ramki, które nabył znany zbieracz-amator p. Maciej Wentzel u antykwarza niejakiego Schmausa ul. Krakowska 10, a spostrzegłszy takie same w kościele na Skałce, zwrócił je onegdaj bezinteresownie, za co mu zarząd kościoła niniejszem dziękuje.

Mimowoli nasuwa się uwaga, czy nie byłoby wskazanem, aby organa policyjne częściej odwiedzały żydowskich antykwarjuszów a niewątpliwie znaleziono by niejedne przedmioty pochodzące z kradzieży kościelnych, które w ostatnich czasach tak często się powtarzają, a którychby mniej było, gdyby kara za uczestnictwo w kradzieży była wyższa, niż kara za samą kradzież, bo gdyby nie było nabywcy, ilość kradzieży byłaby znacznie mniejszą, co komisja kodyfikacyjna przy układaniu kodeksu karnego winna wziąć pod uwagę.

POŻAR W RADZISZOWIE. Wczoraj w południe wybuchł w Radziszowie groźny pożar, którego ofiarą padło 9 domów mieszkalnych i 9 stodół. Po otrzymaniu zawiadomienia o pożarze wyruszyła natychmiast na miejsce krakowska straż pożarna, która pod energicznem i sprężystem kierownictwem swego naczelnika p. Obidowicza zlokalizowała pożar, zabezpieczyła budynki przyległe od płonących zabudowań a następnie ugasiła zgliszcza. Ofiar w ludziach na szczęście nie było, natomiast straty materjalne są olbrzymie.

FAŁSZYWE MACHINACJE HANDLOWE. Organa tut. ekspoz. śledczej pod „Telegrafem“ otrzymały wiadomość, że firma Bucheister przy ul. Krakowskiej 10 prowadzi fałszywe machinacje handlowe. Kiedy policja wkroczyła do wspomnianej firmy, obecna w biurze panna zajęta jako buchalterka, rzuciła jakąś książkę pod stół a na żądanie policji okazania książek handlowych oraz faktur, podała książkę obrotową, która jednak, jak się okazało, była fikcyjną. Ponieważ właściciele firmy nie mogli się wykazać fakturami, przeto policja przetrząsnęła kancelarję firmy i znalazła kilka książek, w których właściciele prowadzą prawdziwy obrót handlowy. Z ksiąg tych można wywnioskować, jaka różnica jest między prawdziwą książką obrotową a fikcyjną. Ponadto znaleziono kilkanaście rachunków niestemplowanych, które nie zostały zaciągnięte ani do księgi kopjowej ani do obrotowej. Jak z dotychczasowych dochodzeń wynika, szkoda, jaką ta firma przez swe oszukańcze manipulacje wyrządziła państwu, jest olbrzymia.

ŚMIERTELNY WYPADEK POPARZENIA. W czasie letniego pobytu w Andrychowie, żona pułkownika W. P. Irena Dzierska padła ofiarą obowiązków matki. Przygotowując lekarstwa dla chorego dziecka, uległa śmiertelnemu poparzeniu, wskutek zajęcia się sukni od piecyka żelaznego. Przewieziona do szpitala załogowego w Krakowie pomimo niezwykle troskliwej opieki ze strony wszystkich lekarzy, zmarła 28 bm.

Ogłoszenie autonomji Chorwacji i Slawonji

ma tylko formalny charakter a nie jest wejściem na drogę federacji.

Wiedeń. (AW.) „Neue Fr. Presse“ donosi z Belgradu: **Ogłoszenie onegdaj z powrotem autonomji Chorwacji i Slawonji wywołało wielkie wrażenie.** Minister spraw wewnętrznych oświadczył korespondentowi dziennika, iż **rozporządzenie ostatnie ma tylko formalny charakter, gdyż rząd poprzedni nie przeprowadził likwidacji poprzednich władz autonomicznych, zastanawiając tylko ich działalność, przez co naprzykład w Zagrzebiu nagromadziło się przeszło 400.000 niezałatwionych kawałków.** To było powodem, iż rząd czuł się zobowiązanym przywrócić działalność dawnych organów. Akt ten nie jest żadną miarą naruszeniem konstytucji.

Opozycja uważa krok rządu **za rozpoczęcie ery szerokiej decentralizacji państwa, która doprowadzi do federacji.** Wobec tego opozycja zapowiedziała ostrą walkę przeciwko postanowieniu rządu.

Strajk robotników targowych w Anglji.

Londyn bez jarzyn i owoców.

Londyn. (AW.) Sytuacja w trwającym od paru dni **strajku robotników targowych nie uległa zmianie.** Strajki dają się dotkliwie odczuwać ludności. Ostatnio robotnicy otrzymali polecenie komitetu **wstrzymania dowozu jakichkolwiek jarzyn, czy owoców, w czem są popierani przez robotników kolejowych, oraz portowych.** Strajk ma tło wyraźnie ekonomiczne.

Straszny pożar w Mogile.

Kraków, 29 sierpnia.

Ubiegłej nocy koło godz. 11 krwawa łuna rozlana na wschodniej stronie miasta, zaalarmowała miasto o groźnym pożarze w okolicy. — Wkrótce rozległo się echo trąbki strażackiej — a ulicami miasta przejechały auta pożarne, które skierowały się w stronę Mogiły, gdzie w ogniu stanęły zabudowania gospodarcze **OO. Cystersów.**

Kiedy straż krakowska przybyła na miejsce, o jakiejkolwiek **akcji ratowniczej trudno było myśleć. Ogień bowiem szalał już z całą potęgą żywiołu,** a oczom przedstawiało się **jedno wielkie ognisko na przestrzeni kilku morgów.** Do uszu zgromadzonych na miejscu mieszkańców wsi **dolatywał tylko głośny trzask płonących snopów zboża.**

Akcja ratunkowa przybyłych straży pożarnych, którą dzielnie kierował nacz. Obidowicz, ograniczyła się tylko do zabezpieczenia przylegających zabudowań.

Pastwą rozszalałego żywiołu padło **1200 fur zboża,** nagromadzonego w dwóch stodołach, dalej wozownia, kierat i kurnik.

Ogień wybuchnął równocześnie w czterech miejscach, coby świadczyło, że został on podłożony.

Śledztwo policyjne niewątpliwie ustali przyczynę pożaru.

RUCH WYDAWNICZY

OSTATNI (34) NR. GAZETY ADMINISTRACJI I POLICJI PAŃSTWOWEJ zawiera cały szereg artykułów z dziedziny ustawodawstwa, sądownictwa, prawa, samorządu i policji. Na specjalną uwagę zasługuje artykuł starosty Gajewskiego pt. „Działalność samorządu powiatowego w liczbach“, który podaje obfity materjał statystyczny z omawianej dziedziny. W dziale policyjnym, Gazeta omawia list jednego z policjantów na Kresach, podkreślając konieczność zainteresowania się społeczeństwa potrzebami kulturalnemi policji kresowej. W odcinku literackim Gazeta ogłasza dłuższą powieść p. K. A. Czyżowskiego pt. „Sześć godzin“.

Jak skończył ostatni konny dorożkarz

w Berlinie.

Dziennik berlińskie przynoszą wzruszający nekrolog jednego z ostatnich konnych dorożkarzy Berlina.

Oto onegdaj w nocy przy dworcu Friedrichstrasse rozegrał się **ostatni akt tragedji życiowej właściciela dorożki konnej 75-letniego Augusta Schmidta,** który tak **podupadł finansowo przez konkurencję samochodów,** że nie miał już swego mieszkania, tylko spał w stajni razem z koniem. Siedział i siedział przed dworcem i patrzał, jak wychodzący pasażerowie wsiadali do samochodów, a jego nikt nie zawołał. Zeszedł z
do samochodów, a jego nikt nie zawołał. Zeszedł z wyjął kawałek postronka zapasowego ze skrzyni, doszedł do stosu kamieni nad kanałem Szprewy, **uwiązał sobie kamień u szyi, wdrapał się na barjerę i rzucił się do wody.** Koledzy spostrzegli starca w ostatnim momencie, kiedy stał na barjerze, pobiegli z pomocą, ale za późno, bo właśnie wtedy znikł pod wodą. W kilka godzin dopiero wydobyto ciało i odwieziono do morgi.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Japonia podpisała układ londyński.

Tokio. (PAT.) 27 bm. Ambasador japoński w Londynie podpisał układ londyński w imieniu Japonji.

Układ londyński nie zaszkodzi Stanom Zj

Nowy Jork. (PAT.) 27 bm. Jak donosi „New Jork Times“ Hoover oświadczył, że **uregulowanie spraw odszkodowań nie wyrządzi szkód gospodarczych Stanom Zjednoczonym.**

Odbudowa Europy na podstawie planu Davesa wzmocni nawet zdaniem Hoovera wywóz wielu amerykańskich surowców i produktów do Europy.

Lotnik Pelletier d'Oisy

Paryż. (AW.) Lotnik Pelletier d'Oisy znany z brawurowego lotu Paryż—Pekin przybył wraz ze swym towarzyszem mechanikiem Bosin do Paryża, witany owacyjnie przez tłumy ludzi.

Straszne spustoszenia

jakie spowodował cyklon szalejący w Stanach Zjednoczonych.

Paryż. (PAT.) 27 bm. Dzienniki przynoszą **szczegóły o spustoszeniach, jakie spowodował szalejący na wybrzeżach Stanów Zjednoczonych cyklon.**

Port nowojorski **przepełniony jest statkami, jakie szukały tam ratunku.**

W nowym Jorku **komunikacja miejska uległa przerwie.** Stwierdzono **liczne wypadki automobilowe w tem wiele śmiertelnych.**

Syn Cziczerina wstąpił potajemnie do klasztoru.

Berlin. (AW.) Dzienniki donoszą, że **syn Cziczeri-na opuścił potajemnie Moskwę i wstąpił do klasztoru, gdzie mu natychmiast udzielono święceń.**

Nowy rekord awiatyczny.

Berlin. (AW.) Ze Sztokholmu donoszą, że porucznik armji szwedzkiej Krock ustalił nowy awiatyczny rekord na wysokość, osiągnąwszy 5.690 metrów. Ostatni rekord ustalił Francus Laports z 3.760 m.

Gandhi odbywa podróż po Europie.

Wiedeń. (AW.) Odbywający podróż po Europie **przywódca ruchu niepodległościowego Hindusów, Mahatma Ghandi, przybywa w tych dniach do Wiednia.** Jego podróż ma na celu wejście w kontakt z wybitnymi pacyfistami.

Torturowanie ofiar bestjalskich napadów.

Napad sow. na dom chłopa polskiego.

Warszawa, 27 sierpnia.

W ziemi Grodzieńskiej, w powiecie Prużańskim, onegdaj o półnccy na dom Juljana Kota we wsi Janowce, gminy Kotra **napadło sześciu uzbrojonych i zamaskowanych bandytów.** Bandyci wpadli do domu **Kota w czarnych maskach, z karabinami i rewolwerami w rękach, próbując wyłamać drzwi,** gdy jednak i to im się nie udało, **pobiegli do stodoły, skąd wyciągnęli śpiącą służącą** i kazali budzić gospodarza.

Gospodarza wieszają na haku i męczą.

Gdy przestraszony Kot sam drzwi otworzył, bandyci wpadli nań, **powalili momentalnie na ziemię, związali jego i dwie służące, następnie powiesili Kota przez pół na haku i poczęli bić i katować kolbami karabinów, dopytując o pieniądze.**

Wyznanie pod ciosami.

Kot nie mogąc wytrzymać pod ciosami, **wskazał, gdzie są dolary, które mu w ilości 332 zabrano.**

Nie kontentując się zabranemi pieniędzmi, bandyci **w dalszym ciągu znęcali się nad właścicielem domu.**

gospodynię wraz z dzieckiem duszą sznurami i włoką za włosy.

Widząc, że w ten sposób męża zamordują, **żona Kota z maleńkiem dzieckiem uklękła przed bandytami i poczęła błagać o darowanie życia mężowi.**

Wówczas bandyci z szyderczym śmiechem **przywiązali błagającej kobiecie sznurem dziecko do piersi i ledwie żywą z bólu i przestrachu wywlekli za włosy na podwórze, gdzie ją jeden ze stojących na czatach bandytów zastrzelił, dziecko zaś dobili kolbami i obcasami butów.**

Z podwórza, bandyci wrócili się do mieszkania i **przystąpili do ponownego męczenia wiszącego gospodarza Kota.**

Strzały zdradzają bandytów. — Ucieczka.

Strzały, dane do nieszczęśliwej matki z dzieckiem, rozniosły się głośnem echem po wsi i przestraszyły samych bandytów, którzy, **obawiając się przybycia odsieczy, skierowali się do ucieczki, pozostawiając wiszącego na pastwę losu.** Dzięki przybyłej rychło pomocy **Kot ocalał.**

Pogoń i ujęcie zbrodniarzy. — Sąd doraźny.

Na odgłos wystrzałów niezwłocznie zorganizowana została pogoń za bandytami, z których **trzech ujęto.** Są to: Paweł **Barnant,** Włodzimierz **Fiedorczuk** i Dymitr **Szabuń** (wszyscy Rosjanie). Wszystkich zatrzymanych bandytów Kot poznał. Oczywiście **czeka ich sąd doraźny.**

Inne napady bandyckie.

Prócz powyższego, dokonane zostały jeszcze następujące napady: **na kupców, jadących z Majdanu do Bojanowa,** w powiecie kolbuszowskim, **napadli bandyci i zabrali jadącym 205 dolarów, tysiąc złotych i zegarek srebrny.** Bandyci byli **zamaskowani i uzbrojeni.**

22 bm. o północy pod strzechą domu sołtysa wsi Bujny, Raczka, w powiecie Dubieńskim, **podłożono ogień.** Gdy przerażona rodzina sołtysa poczęła wyskakiwać na podwórze, **dano doń z ogrodu 7 strzałów,** lecz nikogo nie raniono.

Tegoż dnia na jadącego na jarmark do osady Irena, powiatu puławskiego, **Franciszka Lubasika, dokonano napadu z bronią i zrabowano mu 300 złotych.**

Z 23 na 24 bm. o godz. 1-ej po północy we wsi Noworoszczyce, powiatu Ostrowskiego, **trzech zamaskowanych bandytów napadło na dom Gracjana Zaręby i zabrali mu 600 złotych i garderobę męską,** w którą się ubrali i zbiegli w stronę granicy.

GIEŁDA.

Kraków 29 sierpnia.

Na giełdzie efektów widoczne znaczne ożywienie, będące w związku z mocniejszą już wczoraj Warszawą i dzisiejszym Wiedniem, co spowodowało przy całym szeregu papierów poprawę kursów. Poprawiły się wydatnie papiery arbitrażowe. Z akcyj bankowych zwyżkowo Bank Przemysłowy. Po kilkumiesięcznej przerwie dopytywano się o akcje Potęgi.

Na pogiełdziu również mocno. Liczne transakcje w Jaworznie i Węglówkach.

W dewizach obroty skromne przy kursach zniżkowych.

DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Dewizy: Holandja 203: Praga 15.52—15.48—15.50—15.54: Szwajcarja 97.82—97.40: Wiedeń 7.34—7.35.

Akcje. (Cyfry w złotych).	W transakcji:
Bank Przemysłowy	0.61—0.63
Powszechny Bank Kredytowy	0.11—0.13
Bank Związku Spółek Zarobkowych	7.00
Tohan	0.57—0.62
Żegluga Polska	0.19—0.22
Zieleniewski	13.50—13.70
H. Cegielski w Poznaniu	0.89—0.94
Trzebinia żelazo	1.05—1.10
Warsz. Parowozy	0.56—0.58
Górka	21.75—22 25
Siersza	6.50—7.00
Tepege	3.90—4.05
Polska Nafta	0.60—0.61
Pokucie	0.60
Strug	1.00
S. W. Niemojewski	0.95—1.00
Elektrownia Siersza	0.28
Porcelana Ćmielów	0.83—0.84
Krakus	1.15—1.20
Chodorów	7.25—7.40
Chybie	10.50—10.60
A. Piasecki	1.40—1.50

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 28.25: 25-tki 25.25: Gazy zachodnie 4.75 (płacą): 5.00 (towar): Nobel 2.20: Len 0.80: Węglówki 0.05—0.05 i pół: Szkło Krosno 1.40: Elektrownia na Sanie 0.28.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół; Londyn 23.32 i pół: Paryż 28.05—27.79 i pół: Praga 15.58; Włochy 23.10: Belgja 26.05: Szwajcarja 97.40: Holandja 201.45.

Miljonówka 0.83—0.78—0.80: Bony złote 0.84: Pożyczka złota 6.80—6.70—6.90: Pożyczka dolarowa 2.90. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank dla Handlu i Przemysłu 1.95—2.10: Bank Zachodni 2.50—2.45: Polski Bank Przemysłowy 0.63: Chodorów 7.40: H. Cegielski w Poznaniu 0.90—0.95; Parowozy 0.50—0.57; Pocisk 1.90—2.60—2.40: Zieleniewski 13.25—13.50: Zawiercie 37—37.50: Żyrardów 60; Przemysł Naftowy 0.70: Nobel 2.20—2.35: Spirytus 2.50—2.40.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Początkowe kursy papierów polskich w tys. kor. austr.: Bank Eskontowy 5.5: Goleszów 860: Siersza górnicza 180: Silesja 24; Fanto 225: Galicja 1300.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Holandja 206.85: Nowy Jork 533; Londyn 23.92: Paryż 28.80: Medjolan 23.61: Praga 16.00: Budapeszt 0.0070: Bukareszt 2.65. Belgrad 6.70: Sofja 3.87: Wiedeń 0.0075.

ZE SPORTU.

BOKS.

W Poznaniu grupa znanych bokserów założyła Polskie Towarzystwo Bokserskie. Ma ono za zadanie propagandę i uprawianie boksu. Prezesem obrano p. Leona Kuczkowskiego, mistrza Polski w wadze średniej, który będzie jednocześnie trenerem.

Pierwsze zawody bokserskie w Wembley między Amerykaninem Tom Gibbonsem i Anglikiem Bloomfieldem zgromadziły 100.000 widzów. Zawody zakończyły się zwycięstwem Amerykanina w trzeciej rundzie knock-out. Gibbons miał przez cały czas wybitną przewagę. Obecnie spotka się on z Dempseyem.

Rewanżowe spotkanie Erminio Spalla — Piet von der Veer o mistrzostwo Europy wagi ciężkiej odbędzie się prawdopodobnie w październiku.

Niedawne bożyszcze tłumów, champion Europy i świata, niegdyś „Wielki Georges" po swej ostatniej klęsce opuszcza nieodwołalnie ring. Kiedy Gene Tunney zwyciężył go knock-outem w 15 rundzie, zdziwienie wielkie ogarnęło sfery amerykańskie, gdyż tego się nie spodziewano, aby to, czego nie mógł dokonać Tom Gibbons udało się Tunneyowi zasłużenie, już w drugiej rundzie, mając Carpentiera na ziemi, mocno oszołomionego.

Tunney i Gibbons to dwaj najsympatyczniejsi bokserzy z za Atlantyku. Od chwili rozpoczęcia wojny przez Amerykę, Tunney zaciągnął się do marynarki i brał udział we wszystkich większych działaniach floty amerykańskiej. Przed wojną nigdy się on boksem nie zajmował, a dopiero w wojsku rozpoczął swą karjerę, i tu zdobywa tytuł mistrza wagi półciężkiej. Zdemobilizowany w roku 1919, postanowił stać się bokserem zawodowym. Wtedy jeszcze spotkania bokserskie były w Nowym Jorku wzbronione, wskutek czego staczał on walki w Jersey City i innych okolicach Nowego Jorku. Był on już na dobrej drodze do zabłyśnięcia na firmamencie bokserskim, gdy podczas wypadku złamał rękę i zmuszony był opuścić ring. Manager jego, Frank Bagley, wysłał go wtedy do północnych lasów, gdzie żył przez rok. Teraz, po wyleczeniu się, staje się on niebezpiecznym przeciwnikiem.

Jeżeli Carpentier wycofa się z ringu, jak to głosi, to zostanie zawsze po nim wspomnienie boksera, który najwięcej wyciągnął korzyści z boksu, gdyż sumy, które zdobył on sięgają zawrotnej liczby dolarów.

W Buffalo po długiej przerwie walczył Batting Siki z młodym Amerykaninem Stinellem i został pokonany na punkty.

ROZMAITOŚCI.

Niedzielne zawody K. S. „Olszy" z K. S. „Wawelem" zapowiadają się niezwykle ciekawie ze względu na kilkuletnią rywalizację obu tych drużyn. Dwa ostatnie spotkania ich zakończyły się nierozegraną 1 : 1, 2 : 2. Gra tych drużyn przypomina grę Wisły i Cracovii. Drużynę Wawelu cechuje przebój i ostra gra, zaś Olszy precyzyjna, przyziemna kombinacja, gra niewątpliwie ładna, jednak za miękka. Zawody te ściągną niezawodnie tłumy publiczności, żądnej wrażeń, tembardziej, że już od kilku dni krążą niebywałe wersje na temat tych zawodów.

Z galerji niezwykłych zbrodniarzy.

Brat i siostra jako małżeństwo

popełnili 51 morderstw

Sensacyjny proces małżeństwa Zbłońskich.

Wilno, 28 sierpnia.

W dniu **3 października** odbędzie się w wileńskim sądzie apelacyjnym (Wydział karny) **rozprawa sądowa przeciw małżeństwu Stanisławowi i Janinie Zbłońskim z Warszawy.** Wyżej wspomniani zostali w lipcu roku bież. przez sąd doraźny w Baranowiczach skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie i to za zabójstwo, popełnione na osobie furmana Makarowa Waszczuka na drodze Słonim—Baranowicze. Oprócz wspomnianego morderstwa Zbłońscy mają poza sobą **bardzo ciemną przeszłość,** gdyż **podobnych morderstw, rabunków i kradzieży mają na sumieniu ponad 50.**

Niezwykłe również jest już samo to małżeństwo, gdyż jak z ich zeznań wynika,

stanowią oni między sobą najbliższe rodzeństwo, a mianowicie są to brat i siostra.

Wspomniani **zawarli między sobą małżeństwo, nie znając się, jako brat i siostra,** ponieważ **wychowali się nie razem,** a **zapoznali się w spelunkach złodziejskich i to już w latach starszych.**

Zbłońska była już kilka razy zamężną, zaś jej obecny mąż i brat uchodził za Krauzego, który,

chcąc ją poślubić, zamordował jej poprzedniego męża.

Zbłońscy popełnili i w Wilnie szereg zbrodni, szczególniej tu/aj dała się we znaki **Janina Zbłońska,** która prawdopodobnie **uchodziła za tak zwaną „Czarną damę".**

Wogóle **życie Zbłońskich,** którego treść stanowią tylko morderstwa, rabunki, nierząd i kradzieże, **należy do zjawisk rzedko napotykanych w Europie i dlatego rozprawa sądowa budzi wielką sensację.**

Małżeńskie dole i niedole.

Niezwykły kontredans małżeński

Dwa razy się pobierali aby powtórnie się rozejść.

Wolność zawierania i rozwiązywania ślubów w Ameryce tworzy tam z tej instytucji tak poważnej, a czasem nazbyt uciążliwej w starej naszej Europie, **dogodny sposób legalnego zbliżania się i rozchodzenia par małżeńskich, zależnie od ich ochoty do współżycia.**

Nowojorskie dzienniki donoszą o **niezwykłym kontredansie pewnej pary małżeńskiej, która dwukrotnie się łączyła i tyleż samo rozłączała,** aby się wreszcie przekonać, że **poza ślubem inne muszą być styczne** ludzi, mających ze sobą żyć stale.

Bohaterami tej historji są **państwo Sterlingowie z Nowego Jorku,** którzy pobrawszy się przed rokiem, w kilka miesięcy rzekomo przekonali się, że **„nie są dla siebie stworzeni"**, jak się to pięknie mówi w Starym Świecie. **Rozwiódłszy się — poczęli za sobą tęsknić** i gdyż były mąż p. John przyszedł do swej b. żony, p. Elsie **z płaczem i przyrzeczeniem, iż będzie wzorowym obecnie mężem,** p. Elsie zgodziła się powtórnie go poślubić. Stało się — lecz niestety łatwiej obiecywać, niż dotrzymać. John, zamiast się poprawić, zaczął teraz na dobre dokuczać żonie. **Hulał podobno, a w dodatku, podkochiwał się w innych kobietach,** aż doszło do tego, że pani Sterling wniosła drugi raz podanie o rozwód.

Sprawa jej była rozpatrywana w tych dniach w I obwodzie Nowego Jorku, przez sędziego Meriama. **Sędzia Meriam udzielił jej rozwodu, ale pod jednym tylko warunkiem, że nie wyjdzie po raz trzeci za Johna,** choćby ten nie wiedzieć jak przyrzekał jej, że się poprawi (!).

Jak podnosi jeden ze sprawozdawców, sędzia Meriam wychodził z założenia, że jeżeli małżeństwo rozeszło się dwa razy, a zejdzie się po raz trzeci, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nie będzie mogło żyć z sobą. **Ta sztuka nie da się więc do trzech razy próbować.**

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.